

# Krzysztof Biliński

---

## Nieznana notatka Kazimierza Brodzińskiego

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 87/2, 153-154

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## NIEZNANA NOTATKA KAZIMIERZA BRODZIŃSKIEGO

Opracował  
KRZYSZTOF BILIŃSKI

W kolekcji rękopisów p. Gerdy Kuwaczki z Rybnika, pochodzących z przedwojennych zakupów w antykwariatach krakowskich i warszawskich, znajduje się interesujący zapisek Kazimierza Brodzińskiego. Zawiera on nie znaną dotychczas krytyczną refleksję autora *Wiesława* dotyczącą dzieła Ignacego Krasickiego *O rymotworstwie i rymotwórcach* oraz jego komedii. Pojedyncza karta o wymiarach 21 × 14,7 cm zapisana jest *recto* czarnym atramentem. Stanowi ona zapewne fragment większej całości, być może wykładu uniwersyteckiego poświęconego życiu i twórczości biskupa warmińskiego. Wskazuje na to użyte słownictwo, sugestywna stylistyka i wyraźnie referencyjny typ wypowiedzi.

Notatka, jak wskazuje informacja drobniejszym pismem u dołu kartki, była własnością Franciszka Salezego Dmochowskiego i należała prawdopodobnie do większego zbioru pism Brodzińskiego, o którym to zbiorze wyżej wymieniony wspominał w artykule *O życiu i pismach Kazimierza Brodzińskiego*, pomieszczonym na łamach „Biblioteki Warszawskiej” w 1870 roku. Dmochowski tak informował o szczegółach:

„W bibliotece hrabiego ordynata Zamojskiego znalazło się kilka ułomków własnoręcznych prelekcji uniwersyteckich, które dostały się tam razem z całym księgozbiorem Brodzińskiego zakupionym przez ordynata. Nareszcie poszukiwania te doprowadziły mnie do odkrycia kufra wypełnionego własnoręcznymi papierami Brodzińskiego, który długi czas zostawał zapomniany. Były tam na wierzchu notatki gospodarskie i familijne, a w głębi pomieszone i odrębne kartki, i to właśnie stało się powodem, że przez długi czas nie zwrócono na nie uwagi. W tych papierach znalazły się bruliony kursów uniwersyteckich literatury i estetyki; wykład nauki o stylu i o wymowie, brulion *Synonimów*, wiele poezji, a mianowicie pieśni ludów słowiańskich; przygotowane notaty do różnych prac literackich; zapiski z lat młodocianych r. 1805—1813 i 1814 i pierwsze próby poezji z 1809—1810 i 1812 r.”<sup>1</sup>

Próżno szukać omawianego fragmentu w poznańskiej edycji *Pism Brodzińskiego*, która ukazała się staraniem Józefa Ignacego Kraszewskiego na podstawie rękopisów przekazanych mu przez Dmochowskiego. Należy stąd wnioskować, że twórca *Ulany* do tego fragmentu nie miał wglądu. Nie znalazł się on także w *Pismach estetyczno-krytycznych* opracowanych i wydanych przez Zbigniewa Jerzego Nowaka. Datować go można, z dużą ostrożnością, od momentu podjęcia przez Brodzińskiego wykładów uniwersyteckich, należy zatem do późnych lat twórczości poety.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy omawiany rękopis rzeczywiście wyszedł spod pióra Brodzińskiego. Wiemy skądinąd, że autor *Wiesława* zmieniał niekiedy dukt pisma, w zależności od czasu i przeznaczenia zapisu. Porównanie pomieszczonego tu fragmentu z dostępnymi autografami poety budzi wątpliwości co do jego autentyczności, z czego wynikałoby, że mamy raczej do czynienia nie z autografem, ale z kopią<sup>2</sup>. Jednobrzmiącą ocenę może dać badanie grafologiczne.

W przytoczonym tekście pisownię i interpunkcję zmodernizowano. Nawias kątowny ujmując skreślenie autografu.

<sup>1</sup> F. S. Dmochowski, *O życiu i pismach Kazimierza Brodzińskiego*. „Biblioteka Warszawska” 1870, t. 3, s. 222.

<sup>2</sup> Wątpliwości te zgłosił prof. Czesław Zgorzelski, któremu niniejszym dziękuję za cenne wskazówki.

Dzieło Krasickiego *O rymotworstwie i rymotworcach* zawiera ogólne, powszechnie znane uwagi o poezji <i> o poetach różnych narodów. Największą wartość tego pisma stanowią tłumaczenia mało wierne, ale tym bardziej właściwości Krasickiego przypominające. Czuł on zarówno piękności niemieckich, angielskich, hiszpańskich i włoskich, jak starożytnych i francuskich poetów. Na uwagę szczególnie zasługują przekłady hymnów o Apollinie i Dyjannie z Homera i Kal[im]imacha przełożone. Zdaje się, iż niektóre tłumaczenia pierwszy tego dzieła wydawca po śmierci Krasickiego własnymi dodatkami pomnożył.

Wydał Krasicki kilka komedyj pod imieniem Mowińskiego, sekretarza swojego, które w zbiorze pism jego dotąd nigdzie umieszczone nie były. Jako komedie nie mają one żadnej wartości, ale z trafnością jemu właściwą malują chara[kt]er i wady narodowe, szczególnie w komedyi *Pieniacz* i *Solennizant*.

Rękopism Kazimierza Brodzińskiego – pamiątka od Franciszka Salezego Dmochowskiego.